

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Administracji
i Spraw
Wewnętrznych**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
ROZWOJU I PROMOCJI OCHOTNICZYCH
STRAŻY POŻARNYCH
(NR 13)
z dnia 20 lutego 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych – podkomisji stałej do spraw rozwoju i promocji ochotniczych straży pożarnych (nr 13)

20 lutego 2025 r.

Podkomisja stała do spraw rozwoju i promocji ochotniczych straży pożarnych, obradująca pod przewodnictwem posła **Bartosza Romowicza (Polska2050-TD)**, przewodniczącego podkomisji, przeprowadziła:

- kontynuację dyskusji na temat funkcjonowania legitymacji ochotniczych straży pożarnych wraz z przedstawieniem stanowiska oraz omówieniem propozycji zmian legislacyjnych w tym zakresie.

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Gramatyka** sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji wraz ze współpracownikiem, **Dariusz Marczyński** dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Rafał Sionkowski** zastępca dyrektora Departamentu Kanałów Cyfrowych Centralnego Ośrodka Informatyki ze współpracownikiem oraz **nadbryg. Józef Galica** zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Ornat** i **Kamila Pawluczuk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie na posiedzeniu podkomisji stałej do spraw rozwoju i promocji ochotniczych straży pożarnych. Witam państwa posłów, parlamentarzystów oraz zaproszonych gości. Witam pana Michała Gramatykę, sekretarza stanu w Ministerstwie Cyfryzacji. Witam pana Dariusza Marczyńskiego, dyrektora Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Witam pana Rafała Orlika, kierownika Zespołu Rozwoju Biznesu, Współpracy Cyfrowej Tożsamości i Aplikacji Mobilnych w Centralnym Ośrodku Informatyki. Witam bardzo serdecznie nadbryg. Józefa Galicę, zastępcę komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej, wraz ze współpracownikami z Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej.

Stwierdzam, że mamy kworum.

Dzisiejszy porządek obrad obejmuje kontynuację dyskusji na temat funkcjonowania legitymacji ochotniczych straży pożarnych wraz z przedstawieniem stanowisk oraz omówieniem propozycji zmian legislacyjnych w tym zakresie. Będę prosił o zabranie głosów w kolejności: w imieniu ministra spraw wewnętrznych i administracji pana dyrektora Marczyńskiego, następnie pana ministra Gramatykę i potem pana gen. Józefa Galicę.

Przed posiedzeniem przesłaliśmy państwu projekt zmiany ustawy o ochotniczych strażach pożarnych, który realizuje ustalenia, jakie poczyniliśmy na poprzednich posiedzeniach podkomisji. Mimo że to nie ma charakteru formalnego, nie omawiamy projektu ustawy, bo on jeszcze nie jest złożony, to chciałbym, żebyśmy w takim trybie, w jakim pracuje się nad projektami ustaw po pierwszym czytaniu, omówili ten projekt. Czyli zaczniemy od tego, czy do tytułu ustawy będzie miał ktoś z państwa uwagi i potem do poszczególnych zmian będziemy przechodzić. Ale zaczniemy od stanowiska ogólnego i w związku z tym bardzo proszę pana dyrektora Marczyńskiego o przedstawienie stanowiska z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w tym zakresie.

Dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Dariusz Marczyński:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, generalnie popieramy kierunek potrzeby uruchomienia wydawania legitymacji, rejestrowania. Natomiast uważamy, że wydawanie legitymacji i prowadzenie tego w systemie teleinformatycznym to zbyt wysoki poziom, jeśli chodzi o nasze rozwiązanie. Minister na tym etapie nie akceptuje tego rozwiązania. Niemniej jednak mamy świadomość, że taki rejestr jest potrzebny. Proszę też zwrócić uwagę, że w ramach systemu rejestracji personelu obrony cywilnej my taki rejestr u siebie i taki będziemy prowadzić, ale w odniesieniu do całego personelu obrony cywilnej. Natomiast bardzo byśmy prosili, gdyby była taka możliwość, żeby rozłożyć akcenty prowadzenia tego systemu rejestracji i legitymacji.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dziękuję, panie dyrektorze. Jak ja pamiętam poprzednie posiedzenie, to sam pan minister zaproponował, że minister spraw wewnętrznych może prowadzić centralny rejestr. Po drugie, wtedy była też taka informacja ze strony pana ministra Gramatyki, że musi być jeden organ, który będzie prowadził centralny rejestr, bo bez niego nie mamy bazy i nie możemy tego rozdzielić na jakieś rejestry regionalne, mniejsze. Tak przynajmniej ja to rozumiem. Jeżeli się mylę, to panowie mnie poprawcie. Dlatego jeżeli nie minister, to musiałby być inny organ, jeden organ, a najlepiej organ centralny. Pytanie jaki. Natomiast to była propozycja dyskusji zaproponowana przez ministra Leśniakiewicza, że MSWiA pozostawi to jedno zadanie przy sobie, czyli prowadzenie rejestru – tylko prowadzenie, bo z opisów projektu wynika, że do rejestrów dane wprowadzają głównie wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast. De facto jest to więc tylko jakby wirtualna chmura z jednym z systemów. Czy się mylę? Jeżeli pan minister Gramatyka mógłby podpowiedzieć mi.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Michał Gramatyka:

Bardzo dziękuję za zaproszenie.

Panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, szanowni państwo, jeżeli chcemy, żeby legitymacja ochotniczej straży pożarnej była w mObywatelu, to potrzebny jest centralny rejestr danych o członkach tej organizacji. Bez tego nie da się umieścić legitymacji w mObywatelu. Ministerstwo Cyfryzacji i osoby odpowiedzialne za projekt mObywatel nie mają możliwości ręcznej implementacji wszystkich osób, które są uprawnione do posiadania takiego elektronicznego dokumentu. Można to zrobić w odniesieniu do senatorów, można to zrobić w odniesieniu do posłów, ale to są grupy, które mają po kilkaset osób, a tutaj mamy do czynienia z kilkudziesięcioma tysiącami czy kilkuset tysiącami osób, więc nie jesteśmy w stanie zrobić tego z tzw. palca. Warunkiem koniecznym dla nas jest stworzenie centralnego rejestru i ten rejestr w mojej ocenie musi być prowadzony w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. To nie jest tylko moja ocena, to jest też ocena kierownictwa MSWiA, bo ostatnio, na poprzednim posiedzeniu, na ten temat rozmawialiśmy i pan minister w ogóle nie widział w tym żadnego problemu. Ten rejestr po prostu gdzieś musi być i najbardziej właściwym miejscem dla niego jest MSWiA. Może to jest dobry pomysł do rozpoczęcia budowy rejestru całej obrony cywilnej, żeby zacząć właśnie od ochotniczych straży pożarnych, a potem będziecie sobie państwo dokładać kolejne tabele.

Stworzenie takiego rejestru to nie jest jakieś wielkie wyzwanie. To jest plik, który jest umieszczony na jakimś zasobie, do którego można uzyskać dostęp z zewnątrz, oczywiście dostęp autoryzowany. Tak jak słusznie zauważył pan przewodniczący, o treść tego pliku będą dbały osoby, które prowadzą takie właśnie rejestry, czyli prezydenci, wójtowie, burmistrzowie. Stąd zaangażowanie MSWiA będzie tylko takie, żeby taki zasób powstał. Dla nas taki zasób jest kluczem do tego, żebyśmy byli w stanie zrobić elektroniczny dokument. Bez tego nie jesteśmy w stanie tej sprawy ogarnąć.

Humorystyczny może przykład, ale zgłosili się do nas księża, którzy mają swoje legitymacje i też chcieliby mieć te legitymacje w mObywatelu. Problem polega na tym, że oni mają rejestry diecezjalne i nie mają jednej bazy danych, takiego KESEL – śmieję się oczywiście. Nie mają jednej bazy danych, nie mają tej bazy danych zintegrowanej i na dzień dzisiejszy nie jesteśmy w stanie im pomóc. Podobne wyzwanie mamy z żeglarzami. Patenty żeglarskie też mogłyby być w mObywatelu, ale problem polega na tym, że one były wydawane przez

różne okręgowe związki żeglarskie i nie ma jednej centralnej bazy danych. Do momentu, kiedy takiej centralnej bazy danych nie ma, nie ma możliwości implementacji dokumentu do mObywatela. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Sosnowski, bardzo proszę.

Posel Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, panie komendancie, panie ministrze, panie i panowie, w związku z tym, iż jest rozbieżność... Wszyscy jesteśmy zdania, że legitymacje powinny być, tu nie ma żadnej rozbieżności, myślę, że jest wspólne stanowisko. Jest tylko rozbieżność, kto powinien prowadzić ten centralny rejestr. W związku z tym proponuję, żeby dać czas obu ministerstwom, jeszcze jakiś tydzień czy może dwa, na konsultacje wewnętrzne, żeby to ostatecznie rozstrzygnąć, bo ja nie chciałbym bez udziału ministra... Dzisiaj reprezentuje pana ministra pan dyrektor i nie ujmuję tutaj godności tytułu, ale jednak to minister musi podjąć ostateczną decyzję. W związku z tym chciałbym, żeby był ten czas, zanim złożymy ustawę – myślę, że to nie będzie dzisiaj. Stąd propozycja, żeby się spotkać i ustalić, abyśmy już sporów w tej sprawie nie toczyli na sali sejmowej, bo wtedy będziemy się ośmieszać tylko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Oczywiście do takich ustaleń dojdziemy, ale myślę, że na poziomie Komisji oraz MSWiA, bo Ministerstwo Cyfryzacji nic do tego tematu nie ma. Ktoś ten rejestr musi prowadzić, a nie będzie go prowadził minister cyfryzacji przecież, bo to nie dotyczy jego zakresu kompetencji.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

My oczywiście jesteśmy otwarci, możemy się spotykać, mamy wiele różnych wspólnych tematów, ale w tym temacie akurat mamy bardzo niewiele do powiedzenia. Prowadzenie rejestru obrony cywilnej jest poza kompetencjami MC. My jako resort zwracamy po prostu uwagę na to, że możemy pomóc w tym zakresie, jesteśmy w stanie pomóc, potrafimy to zrobić, mamy to przeanalizowane. Przekazałem panu przewodniczącemu propozycję naszych poprawek i przekazałem też informację o pewnym zagrożeniu, które wynika z projektu tej ustawy. Bo o tym też trzeba uczciwie powiedzieć, że w momencie, kiedy stworzymy dokument, który jest wyłącznie elektroniczny, to będą go mogły używać wyłącznie osoby, które posiadają smartfony i z tych smartfonów korzystają, i to smartfony, które są w stanie unieść aplikację mObywatel, czyli oczywiście większość na rynku. Ale w pewien sposób jak gdyby wymuszamy posiadanie dokumentu elektronicznego. To jest oczywiście kwestia filozofii, uważam, że ta filozofia jest prawidłowa, że na zasadzie korzyści taki dokument jest dużo łatwiejszy do używania, dużo łatwiejszy do implementacji, do wydania, dużo tańszy itd. Natomiast z czystej ostrożności muszę zaznaczyć, że to ogranicza w pewien sposób liczbę użytkowników tego dokumentu tylko do osób, które posiadają smartfony. Przykład filipiński pokazuje, że tam też rozpoczęto projekt cyfrowej tożsamości i też był problem z tym, że ludzie nie używali smartfonów. Natomiast na Filipinach bardzo popularne są walki kogutów, obstawianie wygranych w tych walkach kogutów, i jak się okazało, że walki kogutów można obstawiać tylko z wykorzystaniem smartfonów, momentalnie całe społeczeństwo wyposażyło się w smartfony. To oczywiście humorystyczny przykład, ale pokazujący, jak językiem korzyści można do ludzi mówić. Zatem decyzja o stworzeniu rejestru i o utrzymywaniu tego rejestru to jest decyzja wewnętrzna MSWiA, a nie decyzja międzyresortowa.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Mnie tymi walkami kogutów pan minister osobiście przekonał, więc myślę, że i użytkowników aplikacji mObywatel również. Bardzo bym jeszcze prosił pana ministra o dokończenie wypowiedzi w zakresie uwag, które przesłaliście, uwag ogólnych dotyczących projektu. A, jeszcze pan komendant. Bardzo proszę, panie komendancie, przepraszam.

Zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Józef Galica:

Jeżeli można, panie przewodniczący.

Panie i panowie posłowie, panie ministrze, nam bardzo się podoba ten pomysł z wielu powodów, które postaram się tutaj wyluszczyć. Po pierwsze, urealnienie po prostu gotowość

ratownika. Weryfikacja, która jest w tym projekcie zmian do ustawy, określa po pierwsze, czy strażak ma badania lekarskie – i o tym najlepiej wie wójt, czy jest ubezpieczony – o tym najlepiej wie wójt. I jeszcze sprawa w zasadzie najważniejsza – czy jest w ogóle członkiem ochotniczej straży pożarnej i ma do tego odpowiednie kwalifikacje. Jak sobie to wyobrażamy? Wyobrażamy sobie, że ten cały system będzie czynny. Jeżeli ktoś stracił uprawnienia lub jest niezdolny zdrowotnie, to wydaje nam się, że w zasadzie można tę aplikację tak skonfigurować, żeby nam pokazywała, że tego ratownika już w zasadzie nie ma i że jego legitymacja w pewien sposób gaśnie.

Był tu poruszany wątek tych, którzy ewentualnie nie mieliby smartfonów. Przyszedł nam pewien pomysł do głowy, bo myślimy o strażakach, o naszych emerytach, którzy już nie jeżdżą do akcji, a mają uprawnienia do świadczeń. Przyszłościowo pewnie będą, być może będą jakieś przywileje dla strażaków ochotników, bo mówi się dziś o karcie mundurowej, i wydaje mi się, że ta legitymacja też w pewien sposób do tego będzie może kiedyś potrzebna. Ale wróć do tych osób starszych, po 65. roku życia. Kod QR, który by się znalazł na takiej legitymacji, w zasadzie pozwoliłby w wersji jakiejś papierowej dać strażakowi emerytowi możliwość wydrukowania tej legitymacji. Strażacy to jest tak zorganizowane towarzystwo, że na pewno młodszy koledzy by pomogli, żeby tę legitymację namacalnie umożliwić, żeby on ją nosił przy sobie.

I jeszcze jedna sprawa. Co do tego centralnego rejestru ja się nie wypowiadam, bo nie jestem do tego upoważniony, i proszę mnie nie zmuszać do zajęcia stanowiska. Natomiast wydaje mi się, że co do połączenia tego z ustawą o obronie cywilnej, która też w pewien sposób będzie miała rejestr swoich zasobów – można by się zastanowić nad takim ewentualnym rozwiązaniem. Tyle z mojej strony. Jesteśmy naprawdę za, uważamy, że legitymacje w tej wersji są potrzebne.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie generale. Poruszył pan dwa tematy. Pierwszy to świadczenie emerytalne. Jak rozumiem, chodzi o to, żeby osoby, które posiadają świadczenie emerytalne, również mogły otrzymać legitymację w aplikacji mObywatel, tak?

Zastępca komendanta głównego PSP nadbryg. Józef Galica:

Tak, myślę jakby przyszłościowo. Mam na myśli karty mundurowe, które w zasadzie uprawniają... Dziś ich nie ma lub gdzieś tam lokalnie słyszymy, że coś się pojawia, jakiś sklep na przykład daje przywileje strażakom, ale pewnie się to kiedyś zmieni. Myślimy do przodu.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Technicznie i prawnie nie będzie z tym żadnego problemu, ponieważ wystarczy w projekcie ustawy dopisać dodatkowy zakres, że wójt wprowadza także osoby, które posiadają decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o otrzymaniu świadczenia ratowniczego w myśl przepisów ustawy, artykułu konkretnego. I to jest do rozwiązania de facto już na etapie wnoszenia projektu. Stąd jeżeli jest taka wola pana komendanta, to jak najbardziej to rozwiążemy.

Natomiast jeśli chodzi o kody QR, to technicznie bym prosił pana ministra czy pana kierownika o odniesienie się, bo sam kod QR to niby dobra rzecz, ale on jest po to, żeby ktoś go jakoś zweryfikował, ktoś go odczytał. Pytanie, bo odczytać go będzie mógł tylko ten, który będzie miał dostęp do centralnego rejestru, a nie każdy, więc kod sam w sobie daje nam informację o tym, że ten kod mamy, ale nie wiemy, co on w sobie zawiera. Czy ja to dobrze rozumiem, że posiadanie kodu mogłoby być tylko potwierdzeniem przed odpowiednim organem administracji publicznej, który mógłby go zweryfikować? Na takiej zasadzie jak w banku: idziemy do banku i weryfikujemy tożsamość za pomocą aplikacji. Pytanie, co my chcemy osiągnąć tym kodem. Co ma nam dać to, że strażak emeryt będzie ten kod potwierdzający świadczenie posiadał? Jeżeli będzie miał w aplikacji mObywatel legitymację, to już tego kodu nie potrzebujemy chyba? Bardzo proszę.

Zastępca komendanta głównego PSP nadbryg. Józef Galica:

Może bym poprosił kolegę informatyka.

Naczelnik wydziału w Biurze Informatyki i Łączności Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Hubert Turski:

Szanowny panie przewodniczący, panie posłanki i posłowie, generalnie zgadzam się z pana przewodniczącego zdaniem. Kod QR ma służyć do tego, żeby potwierdzić, że dany strażak czy dany użytkownik legitymacji ma takie uprawnienie.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Czyli jeżeli pójdziemy w to rozwiązanie, o którym mówiłem wcześniej, że każdy, kto ma świadectwo, będzie miał ważną legitymację w aplikacji mObywatel, to wypełniamy już cel, który państwo chcieliście zrealizować kodami QR? Tak, dobrze.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Sosnowski.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Teraz u mnie pojawiła się pewna wątpliwość. Otóż proszę zwrócić uwagę, że art. 29 otrzyma brzmienie: strażak ratownik OSP. Natomiast nasuwa mi się pewna wątpliwość, jeżeli mówimy także o strażakach emerytach, którzy nabywają to prawo, bo proszę zwrócić uwagę, że oni nie zawsze byli strażakami, tzn. nie mieli podstawowego przeszkolenia i nie byli strażakami ratownikami w myśl tych przepisów. W związku z tym zastanawiam się, czy nie powinniśmy zmienić tego artykułu, bo inaczej nie obejmiemy pewnej grupy strażaków. Mówię o starszym pokoleniu.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Legislacyjnie to będzie na ten moment według mnie: strażak ratownik OSP oraz osoba upoważniona do otrzymania świadectwa w myśl przepisów artykułu tego i tego ustawy. Po prostu poszerzymy ten katalog, tak to będzie zrobione.

Przejdę teraz do szczegółowego rozpatrzenia, tak jak to się robi na posiedzeniach po pierwszym czytaniu. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Wydaje mi się, że jestem państwu winny jeszcze jedną wypowiedź. Po pierwsze, bardzo dziękuję za dyskusję o kodach QR, bo ta dyskusja w ogóle powinna być wyciągnięta z tego posiedzenia Komisji i opublikowana gdzieś, gdzie będzie się mógł z nią zapoznać każdy, kto jest zainteresowany tematem. Mamy ostatnio plagę podrabianych aplikacji mObywatel, a jest to możliwe dlatego, że nie wszyscy wiedzą, w jaki sposób weryfikuje się dokumenty w mObywatelu. A dokumenty w mObywatelu weryfikuje się właśnie poprzez skanowanie kodu QR. Na porządku dziennym są takie sytuacje, że ktoś weryfikuje na przykład dowód osobisty w mObywatelu albo prawo jazdy, patrząc na ekran, patrząc na elementy, które są zmienne optycznie – flaga się rusza czy tło ma efekt paralaksy albo efekt głębi. Taka weryfikacja jest nieprawidłowa, jedyna prawidłowa weryfikacja to jest skanowanie kodu QR. I gdybyśmy wszyscy o tym wiedzieli, gdyby wszyscy z państwa mieli taką świadomość, jak mają panowie strażacy, to nie mielibyśmy w ogóle problemu z podrabianymi aplikacjami mObywatel, bo te podrabiane aplikacje nie potrafią wygenerować właściwego QR kodu i nie potrafią w odpowiedni sposób zweryfikować tego dokumentu. Kod QR i tak będzie, tzn. on będzie służył po prostu do weryfikacji, czy ta legitymacja jest ważna i jakie uprawnienia ze sobą niesie. To jest jak gdyby w pakiecie w momencie, kiedy dokument jest w mObywatelu. Najważniejszym ustaleniem, którego dokonaliśmy w Centralnym Ośrodku Informatyki, jest to, że można wydać dokument, który będzie wyłącznie elektroniczny. Z tym mieliśmy największy problem, bo zwykle było tak, że dokumenty elektroniczne odpowiadały dokumentom tradycyjnym, a tu chcemy stworzyć dokument, który nie będzie miał swojego tradycyjnego odpowiednika. Ale nie będzie to pierwszy taki dokument. Już jest legitymacja inżyniera budowlanego, jest ukraińska DIIA dla Ukraińców, którzy przebywają w Polsce, i zdaje się, że jest też tymczasowe prawo jazdy, więc takie dokumenty już są, czyli ścieżkę mamy przetartą. Pozostaje tylko to jedno zastrzeżenie, filipińskie walki kogutów, czyli ograniczenie tego dokumentu tylko do osób posiadających smartfony. W Polsce mamy więcej smartfonów niż obywateli, więc wydaje się, że to też nie jest zagrożenie. Myślę, że to będzie na pewno największa grupa osób, które dysponują takimi dokumentami, więc po prostu musimy o tym pamiętać.

Natomiast my to potrafimy zrobić. Sformułowaliśmy poprawki do tego projektu i poproszę pana dyrektora Rafała Orlika, żeby je przedstawił, jak będziemy analizować całość

tego projektu. To jest najważniejsze: potrafimy to zrobić, chcemy to zrobić, to będzie zrobione w momencie, kiedy ten projekt się pojawi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Ja w ogóle uważam, że kiedy przepisy w tym brzmieniu wejdą w życie, to się otworzy możliwość kolejnych legitymacji dostępnych w aplikacji mObywatel. Chociażby krwiodawcy, którzy nigdy nie będą mieli centralnego rejestru, ale mogą zacząć tworzyć rejestr w chmurze, tak to nazwijmy, i będą mogli już otrzymać legitymację w dalszej kolejności, bo do dzisiaj było to trochę ograniczeniem.

Przejdę teraz do poszczególnych zmian. W zmianie pierwszej dodajemy do art. 10 pkt 1b, który mówi o tym, jakie są obowiązki gminy wobec ochotniczych straży pożarnych, i dodaje dodatkowy obowiązek, czyli wykonywanie zadań związanych z wydawaniem legitymacji strażaków ratowników OSP. Nie budzi to żadnych wątpliwości, uzgodniliśmy, że będzie to dodatkowe zadanie gminy w stosunku do OSP.

Przechodzimy do art. 29. I tu nadajemy nowe brzmienie temu artykułowi. Otóż strażak ratownik OSP oraz osoba upoważniona, o której rozmawialiśmy dzisiaj w kontekście świadczenia emerytalnego, na czas pełnienia tej funkcji – i tutaj też to zmienimy: „na czas otrzymywania świadczenia” – otrzymuje w celu identyfikacji i korzystania z dodatkowych świadczeń, o których mowa w art. 27, legitymację udostępnianą w postaci dokumentu mobilnego, o którym mowa w art. 2 pkt 7 ustawy z dnia 26 maja 2023 r., w aplikacji mObywatel. Mamy następnie zakres legitymacji, czyli imię, drugie imię, nazwisko, PESEL, fotografia, numer legitymacji, nazwę OSP, której strażak jest członkiem, nazwę gminy, w której jednostka ochotniczej straży pożarnej funkcjonuje, datę wydania legitymacji, datę ważności legitymacji. I tutaj od razu, uprzedzając pytania, data ważności legitymacji to będzie w przypadku strażaka ratownika: do kiedy ma badania wydane albo do kiedy jest ubezpieczony. Krótszy termin, jeżeli będzie krócej ubezpieczony, jak ma badania, to ten krótszy termin będzie datą ważności. O ile się nie mylę, a jeżeli się mylę, to pan kierownik mnie pewnie poprawi, przy wprowadzaniu danego rekordu do bazy, jeżeli zostanie oznaczony graniczny termin ważności, to ta legitymacja sama z urzędu straci ważność i po aktualizacji w aplikacji mObywatel będzie pokazane, że jest nieważna, tak?

Kierownik Zespołu Rozwoju Biznesu, Współpracy Cyfrowej Tożsamości i Aplikacji Mobilnych Centralnego Ośrodka Informatyki Rafał Orlik:

Tak, zgadza się, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Czyli nie trzeba będzie dbać o to, żeby ją wygasić, ona sama będzie wygasiała. W przypadku świadczenia emerytalnego będzie ważna do śmierci, bo to upoważnienie jest ważne do śmierci, więc wtedy automatycznie... Bardzo proszę, panie kierowniku.

Kierownik zespołu CPI Rafał Orlik:

Jeszcze chciałem doprecyzować. Dokument, który jest ważny, posiadać będzie status dokumentu ważnego i taka informacja będzie pod zdjęciem, tak jak mamy w mDowodzie. Jeżeli ten termin minie, to po prostu tam będzie na przykład przekreślone, tzn. może nie przekreślone, ale na czerwono będzie informacja, że dokument już właśnie nie jest ważny, więc ten dokument będzie w mObywatelu, tylko będzie miał status dokumentu nieważnego.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

OK, dobrze. I do tego art. 29 MC dało uwagę, aby poszerzyć treść po uwierzytelnieniu strażaka ratownika OSP przy użyciu certyfikatu podstawowego, o którym mowa w art. 2 ust. 2 ustawy o aplikacji mObywatel. Tutaj oczywista sprawa techniczna będzie uwzględniona, więc myślę, że nie potrzebujemy tego komentować.

Dalej mamy: minister właściwy... Jest jeszcze pytanie o zakres. Czy te elementy, które są wpisane, czyli imię i drugie imię, PESEL itd., realizują cele komendanta głównego, jeśli chodzi o zakres? Czy jeszcze coś by tutaj komendant chciał, jakiś zakres dodatkowy?

Zastępca komendanta głównego PSP nadbryg. Józef Galica:

Nie, te dane, które będą na legitymacji, w zupełności wystarczą. Zastanawialiśmy się jeszcze nad specjalizacjami, ale nie będziemy już tego rozszerzać.

Posel Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Mam pytanie do pana komendanta. Czy powinna być w tym wniosku data ukończenia szkolenia podstawowego? To by rozwiało wszelkie wątpliwości, czy jest on strażakiem ratownikiem, czy nie. Zastanówmy się tylko nad tym, to do was pytanie. Bo strażakiem ratownikiem zostaje się wtedy, kiedy się ukończy kurs podstawowy.

Zastępca komendanta głównego PSP nadbryg. Józef Galica:

Ale wydaje mi się, że wstępna weryfikacja już będzie mówiła o tym. On potwierdza... Na pewno to pójdzie przez jednostkę OSP, bo nie wierzę, że wójt będzie to robił.

Posel Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

To znaczy wójt też ma te dane, bo one spływają.

Zastępca komendanta głównego PSP nadbryg. Józef Galica:

Ma, więc jest to zbędne. Nie komplikujmy dokumentu.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Jeżeli ktoś tego nie będzie miał, to nie będzie miał – i po temacie.

Zastępca komendanta głównego PSP nadbryg. Józef Galica:

Tak jest. Na pewno wójt go nie przebada i nie ubezpieczy.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Ust. 3. Minister właściwy do spraw administracji wydaje legitymację i prowadzi w systemie teleinformatycznym rejestr legitymacji strażaków ratowników OSP. Minister właściwy do spraw administracji jest administratorem danych. To jeszcze potwierdzimy z ministrem Leśniakiewiczem, z MSWiA, ale wydaje mi się, że to jest uzgodnienie z poprzedniego posiedzenia podkomisji. I tutaj mam uwagę MC. Minister spraw wewnętrznych i administracji wydaje legitymację, natomiast minister cyfryzacji dostarcza rozwiązania techniczne. Jakie dane będą gromadzone w rejestrze? Czy tylko te wymienione w pkt 2, czy tylko dane o samych wydanych legitymacjach? W rejestrze dane z ust. 2. Pytanie, czy musimy zapisywać, że minister cyfryzacji dostarcza rozwiązania techniczne. Nie musimy, to wynika z innych przepisów. Czyli rozumiem, że tej uwagi nie musimy uwzględniać i to jest wyjaśnione.

Ust. 4. Legitymację wydaje się na wniosek strażaka ratownika OSP złożony do wójta, burmistrza, prezydenta miasta, gminy, w której ma siedzibę jednostka OSP, której strażak jest członkiem, zawierający dane, o których mowa w ust. 2 pkt 1, 2, 5 i 6. Do wniosku dołącza się fotografię wnioskodawcy, chyba że wnioskodawca posiada dokument mObywatel. Czy jakieś wątpliwości ktoś z państwa tutaj ma? Bardzo proszę, panie kierowniku.

Kierownik zespołu CPI Rafał Orlik:

W ramach uwag, które przekazaliśmy, chcielibyśmy wyjaśnić jedną przynajmniej kwestię podstawową, a w zasadzie dwie. Pierwsza to forma składania wniosków – to nie zostało chyba dookreślone, w jakiej formie.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Celowo.

Kierownik zespołu CPI Rafał Orlik:

OK. A druga uwaga odnosi się do ostatniego zdania, czyli „do wniosku dołącza się fotografię wnioskodawcy, chyba że wnioskodawca posiada dokument mObywatel”. Generalnie zdjęcia w dokumencie mObywatel pochodzą z rejestru dowodów osobistych. Pytanie, czy tutaj przewiduje się jakkolwiek...

Zastępca komendanta głównego PSP nadbryg. Józef Galica:

Chodzi pewnie o zdjęcie w mundurze, tak?

Kierownik zespołu CPI Rafał Orlik:

OK, tylko wtedy te zdjęcia w aplikacji mObywatel dla poszczególnych dokumentów będą się różnić wizerunkiem.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Uważam, że jeżeli ktoś ma dowód osobisty w aplikacji, to korzystamy z tego samego zdjęcia. Stąd napisaliśmy, że jeżeli posiada ktoś aplikację mObywatel, jak ktoś ma dowód osobisty, to już ma automatycznie zdjęcie w systemie. Dlatego teoretycznie można byłoby wykreślić, że się załącza zdjęcie, bo każdy wnioskodawca, który ma PESEL, dowód osobisty, ma zdjęcie w systemie, jak rozumiem, tak?

Kierownik zespołu CPI Rafał Orlik:

Zgadza się.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Czyli wykreślamy zdanie, że do wniosku dołącza się fotografię, bo ta fotografia jest w systemie.

Kierownik zespołu CPI Rafał Orlik:

Tak.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Czyli wykreślamy, tak?

Kierownik zespołu CPI Rafał Orlik:

Tak, wykreślamy.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Czyli to jest z automatu. Natomiast jeśli chodzi o wniosek, to celowo nie wpisaliśmy, że wzór wniosku określi minister w drodze rozporządzenia, bo nie chcieliśmy ministrowi dokładać zadań, tym bardziej że wójt, który będzie przyjmował wnioski, może sobie ten wzór ustalić albo zarząd główny OSP może go ustalić. Ja uważam, że *less is more* w prawie – jeżeli nie trzeba czegoś konkretnie, do końca regulować, jest to oczywiste. Są elementy wniosku, teoretycznie strażak może na kolanie napisać wniosek o wydanie legitymacji do wójta gminy X. Wpisze dane i to też jest wniosek, jeżeli się podpisze, tak? Chodzi o to, żeby nie komplikować, bo za chwilę będzie rozporządzenie wykonawcze, trzeba będzie ten projekt rozporządzenia wносить i o nim dyskutować. Myślę, że to jest lepsze rozwiązanie. Ale jeszcze pan minister Gramatyka, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Tak, bo mam generalnie taki pomysł, taką propozycję, żeby zapisali państwo w tej ustawie, że wnioski składa się w postaci cyfrowej, bo walczymy o cyfryzację, o legitymację, a nagle się nam pojawiają papierowe wnioski, więc żeby to dookreślić.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Sto procent za, tylko pytanie, czy mamy rozwiązanie techniczne w MC, bo nie wyobrażam sobie, że każdy samorząd będzie przygotował... W formularzu google'owskim będzie to zbierał na stronie gminnej? Jeżeli macie panowie pomysł, jak to zrobić technicznie, sto procent zgody.

Kierownik zespołu CPI Rafał Orlik:

Rozumiem, że trzeba by było uruchomić usługę do składania wniosków i udostępnić ją wszystkim. Takie wnioski, tzn. nie konkretnie w przypadku strażaków, ale inne tego typu karty, jak na przykład karta seniora Wrocławia, już są.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Czyli rozumiem, że z poziomu epuap.gov.pl nowa usługa, tak?

Kierownik zespołu CPI Rafał Orlik:

Czy na ePUAP? Wydaje mi się, że akurat nie, raczej na gov.pl, ale taka forma techniczna jest już gotowa, choć oczywiście to wymaga dyskusji jeszcze.

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Ja rozwiążę problem, my to weźmiemy na tzw. klatę.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

W takim razie mam prośbę, żeby przygotować treść brzmienia tego ust. 4 art. 29 w zakresie formularza, bo wtedy – jak na gorąco myślę – to legitymację wydaje się na wniosek strażaka złożony w systemie, złożony za pośrednictwem czy w formie – i tutaj potrzebuję treści tego

nowego przepisu. Jeżeli to otrzymamy z MC, to jak najbardziej będzie to uwzględnione. Czy tak może być, panie ministrze? OK, dziękuję. Bardzo proszę, panie generale.

Zastępca komendanta głównego PSP nadbryg. Józef Galica:

Panie przewodniczący, wydaje mi się, że jeszcze w pkt 4 musimy dopisać, skoro mówimy o tych świadczeniach, strażaka ratownika i uprawnionego do świadczeń.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Tak, tak. Ja tego nie mówiłem, ale w konsekwencji, jeżeli zmienimy art. 29 ust. 1, to później w innych miejscach też będziemy to zmieniać. To już dla mnie było może zbyt oczywiste, ale tak będzie. I w kolejnych przepisach też: w ust. 5 i dalej tak samo.

Przechodzimy do ust. 5. Wójt, burmistrz, prezydent miasta po sprawdzeniu, że wnioskodawca jest strażakiem ratownikiem OSP – i tu będzie: lub posiada uprawnienie do... itd. – wprowadza te dane do rejestru legitymacji strażaków ratowników OSP. Czy tu jakąś uwagę mamy? Nie mamy, OK.

Ust. 7, ale nie wiem dlaczego to nie jest ust. 6. Tu mamy błąd numeracji, poprawimy to. Strażak ratownik OSP jest zobowiązany zgłosić wójtowi, nie później niż do 14 dni, zmiany danych zawartych w legitymacji. Zastanawiam się, o jakich zmianach danych może być mowa, ale chociażby imienia czy nazwiska, kiedy kobieta wyjdzie za mąż, zmieni nazwisko. Pytanie, czy z punktu widzenia cyfryzacyjnego taka zmiana automatycznie się zaimplementuje z systemu PESEL, czy trzeba byłoby wprowadzać na nowo w legitymacji?

Kierownik zespołu CPI Rafał Orlik:

Nie, takie dane automatycznie się aktualizują, jeżeli w danych rejestrów państwowych taka zmiana się pojawi.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

OK. Ale nazwa jednostki OSP, w której strażak jest członkiem, może się zmienić, więc musimy zostawić możliwość zmiany, bo może wyprowadzić się ktoś do innego miasta czy innej gminy i dalej będzie członkiem OSP. Imię, drugie imię, PESEL, fotografia, data wydania legitymacji to są takie dane, które się nie zmieniają albo same się zaimplementują, ale nazwa jednostki OSP albo nazwa gminy, na obszarze której dana jednostka jest, bo zmiany granic też się zdarzają, musi się zadziać, tak? Czyli zostawiamy tę możliwość zmiany, 14 dni.

Kolejny ustęp. Wójt może na podstawie porozumienia upoważnić zarząd OSP lub zarząd oddziału gminnego związku ochotniczych straży pożarnych do przyjmowania wniosków o wydanie legitymacji i wprowadzenie danych do rejestru. I tutaj ma propozycję pan przewodniczący Sosnowski, bardzo proszę.

Posel Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Mam wątpliwość, czy to uprawnienie nie jest zbyt szerokie, że to cały zarząd OSP i zarząd oddziału gminnego będzie wprowadzał dane do rejestru. Bo proszę zwrócić uwagę – nie tylko będzie przyjmował, ale wprowadzał do rejestru. Czy to nie jest zakres zbyt szeroki? Stąd moja propozycja. Otóż organem pomocniczym wójta w funkcjonowaniu OSP jest komendant ochrony przeciwpożarowej, nie w każdej gminie on jest, i bym zrobił albo: komendant ochrony przeciwpożarowej, albo: prezes zarządu oddziału gminnego. Bo jak zrobimy cały zarząd, to możemy spowodować wielkie zamieszanie. Taka jest moja sugestia. To jednak jest odpowiedzialność – takie wprowadzenie do systemu, bo trzeba posiadać te dane itd., ale poddaję pod rozważę.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Uważam, że to jest rozsądne rozwiązanie.

Zastępca komendanta głównego PSP nadbryg. Józef Galica:

Popieramy ten wniosek, bardzo słusznie, żeby to organ był odpowiedzialny.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Tak, żeby to nie było kolegialne, tylko jednoosobowe. Po drugim, pamiętajmy, że komendant ochrony przeciwpożarowej wynika z ustawy o ochronie przeciwpożarowej i on jest często w gminach zatrudniony na umowę-zlecenie, ma wynagrodzenie, więc w ramach tego jakby dodatkowe zadanie. Tak, jak najbardziej to poprawimy.

Dalej mamy kolejny ustęp: minister właściwy do spraw administracji w porozumieniu z ministrem do spraw cyfryzacji określi w drodze rozporządzenia wzór legitymacji oraz szczegółowy sposób wprowadzenia danych do centralnego rejestru legitymacji strażaków ratowników OSP. Na czuja to pisałem, mówiąc kolokwialnie. Pytanie, czy jest konieczny wzór legitymacji w wersji elektronicznej?

Kierownik zespołu CPI Rafał Orlik:

Praktyką jest, że takie wzory są określone na poziomie rozporządzenia, ale to dotyczy raczej sytuacji, w której funkcjonuje i wersja papierowa, i wersja cyfrowa, bo nierzadko jest tak, że to są troszeczkę inne wersje. Różną się oczywiście detalami, co do zakresu danych pewnie są takie same, natomiast określany jest na przykład gilosz, czyli tło takiego dokumentu, właśnie w rozporządzeniu.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Jaka zatem byłaby propozycja brzmienia? Zostaje to w takim brzmieniu czy chcecie państwo, żebyśmy coś zmodyfikowali?

Kierownik zespołu CPI Rafał Orlik:

Jeżeli mogę mieć taką propozycję, bo i tak musimy przygotować przepisy do poprzednich punktów – to my jeszcze to przeanalizujemy i proponujemy, jeżeli coś by trzeba było zmienić.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dobrze, dokonamy korekty w tym zakresie, jak państwo nam prześlecie propozycje.

Przechodzimy do art. 2. Tracą ważność legitymacje osób posiadających uprawnienia do świadczenia ratowniczego. Dlaczego? Dlatego, że teoretycznie w dzisiejszym systemie prawnym legitymacje można wydać. My ich nie wydajemy, panie komendancie, ale jakby komuś przyszło do głowy ją wydać za tydzień, za dwa, a przed wejściem w życie ustawy, to będzie ustawa miała furtkę taką, że będziemy mieli legitymację taką i taką, więc z automatu tracą ważność legitymacje, które zostały wcześniej wydane.

I konsekwencję mamy w ust. 2. Legitymacje strażaków ratowników OSP wydane przed wejściem w życie ustawy zachowują ważność do dnia wydania legitymacji na podstawie artykułu ustawy zmienianej. Czyli jeżeli ktoś już otrzyma... Jakby miał papierową, oczywiście jej nie ma, ale jakby miał papierową i będzie miał elektroniczną, to tamta będzie nie dłużej niż sześć miesięcy ważna. Przepis czysto teoretyczny, ale musi być. Jakieś uwagi państwo macie? Nie widzę, czyli to jest OK.

I ustawa wchodzi w życie po upływie trzech miesięcy. Jest uwaga MC, ja też mam wątpliwość, czy trzy miesiące to jest wystarczający termin. Oczywiście ustalmy dzisiaj, jaki termin będzie optymalny z punktu widzenia MSWiA, Komendy Głównej PSP, MC – i taki zostanie wpisany. MC, pan kierownik, bardzo proszę.

Kierownik zespołu CPI Rafał Orlik:

Mamy propozycję, bo to jest też praktyką, żeby spróbować jeszcze rozważyć możliwość zapisania... To jest teraz na przykład w ustawie o aplikacji mObywatel, dla legitymacji nauczycieli, dla legitymacji doktorantów. Są takie zapisy sformułowane w art. 74 i 75, że minister właściwy do spraw informatyzacji w porozumieniu właśnie z ministrem czy to oświaty, czy administracji wydaje wspólny komunikat, w którym określa termin wejścia w życie, termin techniczny, od kiedy takie legitymacje będą funkcjonować w aplikacji. I wtedy od tego dnia właśnie rzeczywiście te legitymacje będą mogły być pobrane na smartfony.

Natomiast mamy też dodatkową propozycję do ostatniego artykułu, bo jest tu wskazane, że wchodzi w życie po upływie trzech miesięcy, natomiast po konsultacji z naszymi legislatorami wskazujemy możliwość, żeby rozważyć takie doprecyzowanie, że ustawa wchodzi w życie z dniem określonym w komunikacie, o którym mowa w danym artykule.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Czy są już takie przepisy w ustawach?

Kierownik zespołu CPI Rafał Orlik:

Tak, są takie przepisy. Jak mówiłem, to jest praktyka, którą stosujemy przy dokumentach, żeby mając też gdzieś z tyłu głowy doświadczenia związane z wdrażaniem mDowodu, kiedy

jednego dnia wszyscy chcieli ściągnąć dokument na smartfon, z racji tych tematów wydajnościowych, technicznych rozkładamy to zazwyczaj w czasie i ten termin jest, powiedzmy, taki...

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

A jaki to może być termin według państwa? Pół roku?

Kierownik zespołu CPI Rafał Orlik:

Tu nawet nie chodzi o określanie konkretnego terminu...

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Nam jednak trochę chodzi.

Kierownik zespołu CPI Rafał Orlik:

...tylko już bardziej konkretnie, że od tego konkretnego dnia w aplikacji będzie można ten dokument pobrać.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Ja proponuję taki zapis: ustawa wchodzi po upływie terminu określonego w komunikacie, jednak nie później niż w terminie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia – żeby temat zamknąć w pół roku. Bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-TD):

Panie przewodniczący, a ja jestem przeciwnikiem komplikowania sytuacji. Otóż ja uważam, że zanim nad tą ustawą będziemy debatować, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby ministrowie się dogadali. Potem wydawanie komunikatu itd., ktoś go będzie śledził – po co? Zapisać jeśli nie trzy, to może sześć, ale wtedy jest konkret. Po co tworzyć dodatkową biurokrację, którą ktoś tam potem musi śledzić? Choć zapis pana przewodniczącego jest znacznie bezpieczniejszy, bo wielu strażaków będzie się obawiało, że jeśli zrobimy tylko na komunikat, to znaczy, że nigdy to nie wejdzie, więc jeśli już by miało tak być, to z uwagą pana przewodniczącego. Ale ja sugeruję jednak trzy czy sześć miesięcy dogadać i nie komplikować komunikatami.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Panie kierowniku, realnie – pół roku jest terminem do wprowadzenia?

Kierownik zespołu CPI Rafał Orlik:

Jeżeli chodzi o budowę techniczną, to jak najbardziej pół roku.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Treść art. 3: ustawa wchodzi w życie po upływie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia, bez komunikatu, jest satysfakcjonująca dla pana i dla pana ministra?

Sekretarz stanu w MC Michał Gramatyka:

Panie przewodniczący, ja to traktuję jako wyzwania, tak że jak najbardziej, oczywiście.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, bardzo mi miło – sześć miesięcy od dnia ogłoszenia.

Czy jeszcze jakieś uwagi ktoś z państwa ma do tego, co dzisiaj mówiliśmy? Jeśli nie ma, to chciałbym państwu podziękować za udział w dzisiejszym w posiedzeniu. Chciałbym państwa poinformować, że po otrzymaniu uwag z MC w ostatecznym brzmieniu prześlemy treść przez sekretariat podkomisji wszystkim uczestnikom. Będę prosił o błyskawiczny feedback, czy jeszcze jakieś uwagi są. Jeżeli nie będzie, to w ciągu dwóch tygodni złożymy projekt w trybie poselskim i jeżeli ktoś z posłów będzie chciał się podpisać pod tym projektem, to będzie dostępny dla posłów każdej partii. Dlatego jeżeli ktoś będzie chciał, to zapraszam do podpisywania.

Dziękuję państwu za udział w posiedzeniu, dziękuję panu ministrowi, panu dyrektorowi, panu generałowi wraz ze współpracownikami. Zamykam posiedzenie podkomisji. Dziękuję.